

„Dzisiaj wymiotowałam po raz ostatni”. Zaburzenia odżywiania w *Sobibor* Jeana Molli

Gabriela Kasprzyk*

DOI 10.24425/rl.2023.148319

ruch literacki • R. LXIV • 2023 • Z. 5 (380) PL • **dyskurs maładyczny – figury i ontologie**

zeszyt pod red. Joanny Szewczyk (Uniwersytet Jagielloński)

i Wiktorii Kulak (Uniwersytet Jagielloński)

PL ISSN 0035-9602

*Aujourd'hui j'ai vomi pour la dernière fois. Dzisiaj wymiotowałam po raz ostatni*¹. Te słowa otwierają i zamykają proponowaną jako lektura dla francuskich licealistów powieść *Sobibor*² Jeana Molli. Prowadzona przez bohaterkę narracja rozpoczyna się i kończy w tym samym momencie: w deklarowanym początku wyjścia z doświadczanej od kilku lat choroby. Jej opowieść nie ma jednak struktury typowej historii o zdrowieniu. Przez porzucenie chronologii, a także położenie nacisku na środkowy epizod choroby – gdy dziewczyna podejmuje nieudaną próbę leczenia – nawet jej zapowiedź wyjścia z bulimii brzmi niewiarygodnie. Jednak szczegółowy opis wywoływania wymiotów zamykający powieść może poddawać w wątpliwość deklarację, że są one ostatnimi.

Dopiero w późniejszej części powieści Emma opowiada o początku swoich zaburzeń odżywiania i wyjaśnia ich przyczyny bardzo prosto: miała

* Gabriela Kasprzyk – mgr, Szkoła Doktorska Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

ORCID: 0000-0003-0400-4546

1 J. Molla, *Sobibor*, Paryż 2021, s. 7. Wszystkie cytaty z powieści *Sobibor* Jeana Molli w tłumaczeniu własnym.

2 Wieś w województwie lubelskim. W ramach akcji „Reinhardt” latach 1942–1943 istniał w niej nazistowski obóz zagłady.

trzydzieści lat, jej ciało zaczynało się zmieniać i nie potrafiła się z tym pogodzić. Próbowwała więc ścisłych diet i wreszcie głodówki. W tym zachowaniu umocniło ją wymuszone przez nią nieśmiałe wyznanie jej ukochanego, Juliana: *Tu es peut-être un peu ronde... [Jesteś może trochę krągła...]*³.

Emma ma cechy typowej narratorki powieści o zaburzeniach odżywiania: jest biała, pochodzi z klasy średniej, a jej rodzinę można nazwać dysfunkcyjną. Pozornie relacje między jej członkami są dobre, ale w rzeczywistości brakuje w niej bliskości⁴. Najważniejszą osobą w życiu dziewczyny jest jej babcia Anna, nazywana Mamouchką, która urodziła się w Warszawie i po II wojnie światowej poznała w obozie jenieckim swojego przyszłego męża. Udało im się wspólnie wyjechać do jego ojczystej Francji, gdzie po ślubie stali się wzorową i szanowaną w swojej okolicy parą.

Spośród całej rodziny jedynie Mamouchka zauważa nagłe chudnięcie Emmy i na swój sposób próbuje jej pomóc, zachęcając ją do jedzenia. Niestety, u babci zostaje zdiagnozowany guz mózgu i Emma z przerażeniem obserwuje jej chudnięcie i wymioty. Gdy Mamouchka umiera, narratorka przerywa głodzenie się napadem jedzenia, które następnie zwraca. Jest to dla niej moment olśnienia, ma wrażenie, że oto znalazła najlepszy sposób kontroli swojego ciała.

Oprócz tego, w biografii Mamouchki i Emmy można dostrzec inną paralelę dotyczącą żywienia. Babcia również – po części z powodu traumy, po części w formie buntu wobec brutalnej rzeczywistości – przestała jeść, gdy poroniła swoje pierwsze dziecko, o czym nastolatka dowiaduje się wkrótce po jej śmierci.

Osobą, która w końcu uświadamia rodzicom Emmy jej chorobę, jest Julien. Dziewczyna zostaje zabrana przez matkę do lekarza, który jednak bagatelizuje sprawę. Jego zdaniem anoreksja to typowa przypadłość pięknych i ambitnych dziewcząt, którą nie należy szczególnie się martwić. Jak twierdzi jej matka:

La situation est certes préoccupante, ma chérie, mais nullement alarmante. Il te faudra être vigilante, c'est tout, bien surveiller tes variations de poids et entamer une psychothérapie. Ce type de pathologie est fréquent chez les adolescentes jolies et intelligentes.⁵

[Sytuacja jest z pewnością niepokojąca, kochanie, ale absolutnie nie alarmująca. Musisz być czujna, to wszystko, uważnie śledzić zmiany wagi i rozpocząć psychoterapię. Ten rodzaj patologii jest często spotykany u pięknych i inteligentnych nastolatek.]

³ Tamże, s. 56.

⁴ M. Calvo-Pascual, *Eating Disorders and Constitutive Absence in Contemporary Women's Writing*, „Journal of International Women's Studies” 2017, t. 18, nr 4, s. 295–296.

⁵ J. Molla, dz. cyt., s. 70.

Narratorka dostrzega satysfakcję swojej matki, która wydaje się być dumna z faktu, że jej córka ma tak elitarną chorobę, świadczącą o jej nieprzeciętności i wyjątkowości. Z tej perspektywy zaburzenia odżywiania nobilitują osobę, której dotyczą. Anoreksja sygnalizuje pozytywnie waloryzowane cechy, szczególnie w systemie kapitalistycznym: pracowitość, ambicję i gotowość na poświęcenie własnego zdrowia dla osiągnięcia celu – w tym wypadku uzyskania pożądanego sylwetki.

Warto w tym miejscu zwrócić jeszcze uwagę na specyfikę zaburzeń odżywiania na tle innych jednostek chorobowych. Anoreksja i bulimia mogą być efektem (czasem wręcz świadomie wywoływanym) dążeń do wpisania się w wyobrażenie zdrowego ciała, czyli szczupłego. Jak pisze Mateusz Szubert:

Spółeczny pragmatyzm prozdrowotny uczynił z cierpiących na schorzenia przelekłe, zwłaszcza te, których można było uniknąć, prawdziwe monstra XXI wieku. Ten nowy katalog współczesnej teratologii obejmuje przede wszystkim otyłość i pozostałe choroby postrzegane jako efekt słabości pacjenta. Jedynym akceptowanym uzależnieniem jest dzisiaj uzależnienie od zdrowego stylu życia.⁶

Emma po wizycie u lekarza zaczyna akceptować słowo „anoreksja” jako określające jej stan fizyczny. Nadaje mu jednak pozytywne znaczenie i przez grę słów łączy je z ataraksją, postawą idealnej równowagi ducha poprzez pozbycie się pragnień i lęków. W znanych sobie koncepcjach estetycznych i filozoficznych odnajduje kolejne uzasadnienia dla niejedzenia. Ascetyczne wzorce zachowań wydają jej się bardzo atrakcyjne:

Je préférerais de loin l'ataraxie des stoïciens, dont mon grand-père m'avait entretenu un jour et que je m'efforçais de mettre en pratique.

Ataraxie: absence de trouble. Mon secret pour vivre. Absence de trouble, absence de désir. Désir de manger, de savoir.⁷

[Od dawna wołałabym ataraksję stoików, o których opowiadał mi kiedyś dziadek i chciałam ją wcielić w życie.

Ataraksja: brak problemów. Mój sekret na życie. Brak problemów, brak pragnienia. Pragnienia by jeść, pragnienia by wiedzieć.]

Calvo-Pascual za Susie Orbach zwraca uwagę na krytyczny stosunek społeczeństwa wobec kobiecego pragnienia:

... many aspects of women's selves are under-developed and their denied needs do not find expression, to the point that they cannot develop a sense of entitlement and

⁶ M. Szubert, *Dyskurs maladyczny*, [w:] *Fragmenty dyskursu maladycznego*, Gdańsk 2019, s. 35.

⁷ J. Molla, dz. cyt., s. 74.

are not even able to assess the degree and legitimacy of their needs and desires – unwittingly confusing need for greed. Besides, autonomy and self-gratification in women often meet criticism and denigration, since those are not considered feminine qualities.⁸

[... wiele aspektów kobiecego „ja” jest nierozwinięte i ich niezaspokojone potrzeby nie zostają wyrażone – do tego stopnia, że nie mogą rozwinąć poczucia uprawnień ich, nie są nawet w stanie oszacować poziomu i zasadności swoich potrzeb oraz pragnień – nieświadomie myląc potrzebę z zachłannością. Poza tym, autonomia i samozadowolenie u kobiet często spotyka się z krytyką i oczernianiem, bo nie są one uważane za kobiece cechy].

Emma szuka dla siebie wzorców w średniowiecznym malarstwie, w którym fascynuje ją androgyniczny sposób przedstawiania ascetycznych postaci. Jednak mimo sięgnięcia przez nią po wzorce z przeszłości, błędem byłoby proste powiązanie zaburzeń odżywiania bohaterki z praktykami postnymi czy „świętą” anoreksją, czyli rzekomym obywaniem się bez jedzenia związanym z praktykami religijnymi. Mimo zbieżności zewnętrznych efektów, różnią się one przyczynami wynikłymi przede wszystkim z kultury. Oba zjawiska rozpatrywane są jednak w kontekście patriarchy jako ekspresja psychologicznej i społecznej sytuacji kobiet⁹.

Dla Emmy aspekt płciowy zaburzeń odżywiania jest bardzo istotny. Jej zdaniem anoreksja pozbawia ją fizycznych atrybutów kobiecości, która jest dla niej odrzucająca, bo kojarzy się z naiwnością charakteryzującą jej uległą mężowi matkę. Dziewczyna z zadowoleniem ogląda się w lustrze i stwierdza:

Je ne possède rien à cacher. Je me suis débarrassée de ce qui parasite un corps de femme: l'excès de chair, la graisse, la peau qui se modèle en courbes tendres et le sang qui coule, chaque mois. Seule l'ombre brune, obscène, au bas de mon ventre témoigne de ma féminité.¹⁰

[Nie mam nic do ukrycia. Pozbyłam się wszystkiego, co pasożytuje na kobiecym ciele: nadmiaru ciała, tłuszczu, skóry układającej się w miękkie krągłości i krwi płynącej każdego miesiąca. Tylko brązowy, bezwstydną cień na dole mojego brzucha świadczył o mojej kobiecości.]

Przemyslenia Emmy na temat anoreksji i szczupłości odsłaniają jednocześnie sprzeczne i spójne przyczyny zaburzeń odżywiania. Dążenie do szczupłości może bowiem być – i było – aktem buntu wobec społeczeństwa

⁸ M. Calvo-Pascual, dz. cyt., s. 294.

⁹ B. Józefik, *Kultura, ciało, (nie)jedzenie. Terapia. Perspektywa narracyjno-konstrukcjonistyczna w zaburzeniach odżywiania*, Kraków 2014, s. 118.

¹⁰ J. Molla, dz. cyt., s. 75.

oczekującego od kobiet zaangażowania w, między innymi, kojarzone z krągłymi kształtami macierzyństwo, ale także postępowaniem zgodnym z socjalizacją dziewczynek, które trenuje się w byciu cichymi, posłusznymi i zajmującymi mało miejsca. Dodatkowo, jak zauważa Mónica Calvo-Pascual:

Western culture is characterized by a strong somatophobic component (Grosz), and every culture undervalues the female body for its natural rhythms and fluids, connecting it to the uncontrolled and uncontrollable, much in the line of Julia Kristeva's notion of abjection. As she states: „the body must bear no trace of its debt to nature: it must be clean and proper in order to be fully symbolic” (Kristeva 102). Moreover, if the body is fat, it represents [...] the wish to exterminate corporeality (as other) in order to reach the ideal of original spirituality and integrity that was lost in the process of identity formation.¹¹

[Zachodnia kultura cechuje się silnym somatofobicznym składnikiem (Grosz) i każda kultura obniża wartość kobiecego ciała ze względu na jego naturalne rytmy i płyny, łącząc je z niekontrolowanym i niekontrolowalnym, w dużej mierze zgodnie z pojęciem abiekcji Julii Kristevy. Jak stwierdza: „ciało nie może zachować żadnego śladu swego długu wobec natury: musi być czyste, by być w pełni symboliczne.”¹² Co więcej, jeśli ciało jest tłuste, reprezentuje [...] pragnienie eksterminacji cielesności (jako innej), aby osiągnąć ideał pierwotnej duchowości i integralności, który został utracony w procesie kształtowania się tożsamości.]

Odchudzanie się – ale zwłaszcza zaburzenia odżywiania prowadzące do drastycznego spadku wagi – są więc w tym wypadku interpretowane jako dążenie do fizycznej i symbolicznej redukcji własnej negatywnie wartościowanej cielesności. Wiązana z nią i z naturą kobiecość jest bowiem stawiana w opozycji do męskiego racjonalizmu i duchowości. Dlatego w tej perspektywie chudnięcie, minimalizacja fizyczności prowadziłyby do eksponowania i wyznawania wyższych wartości.

Emma zdaje się myśleć w tych kategoriach i w pewnym momencie potrzebę jedzenia uznaje za niską, niegodną. Chce odciąć się od swojej biologii:

Rapidement, c'est devenu ma drogue : j'avais besoin de manger rien. Un rien qui devenait la chose la plus essentielle à consommer. Un rien désirable. Et j'éprouvais une jouissance démesurée à me laisser remplir de cette absence. Mon estomac vide était le signe de ma liberté. Je n'étais plus asservie à cette dépendance animale qui me faisait horreur.¹³

¹¹ M. Calvo-Pascual, dz. cyt., s. 295.

¹² J. Kristeva, *Potęga obrzydzenia. Esej o wstręcie*, tłum. M. Falski, Kraków 2007, s. 97.

¹³ J. Molla, dz. cyt., s. 58.

[Szybko to stało się moim narkotykiem: miałam potrzebę niejedzenia niczego. Nic, które stało się najważniejszą rzeczą do spożywania. Nic pożądanego. Odczuwałam niezmierną radość pozwalając sobie wypełniać się tą pustką. Mój pusty żołądek był znakiem mojej wolności. Nie byłam dłużej poddana tej zwierzęcej zależności, która mnie przerażała.]

Dodatkowo satysfakcja odczuwana z powodu spadku wagi, umiejętności kontrolowania siebie – fizycznie i duchowo – staje się gratyfikacją, czynnikiem podtrzymującym chorobę, a więc wtórną jej przyczyną. Zaburzenia odżywiania mogą, obok oczywistych negatywnych skutków, chwilowo poprawiać nastrój i zwiększać samoocenę.

Jednak z drugiej strony drobna postura oraz dążenie do uzyskania idealnego ciała są oczekiwane od kobiet we współczesnej kulturze, w której od wyglądu zależą szanse na znalezienie partnera. Chociaż jeszcze w XIX wieku uroda panny nie pozostawała bez znaczenia, to wartość kobiety na rynku matrymonialnym wynikała przede wszystkim z jej zdolności do pracy (w klasach niższych) lub majątku. Mimo że lepiej sytuowane panny zachęcano do rozwoju cnót oraz talentów w postaci np. haftu, a odwodzono od zainteresowania finansami, to, jak podsumowuje Alicja Urbanik-Kopec:

Jednocześnie dyskurs wokół finansowej strony małżeństwa obecny w prasie, ale też w formach rozrywkowych, w rodzaju popularnych sztuk teatralnych, wyraźnie wskazuje, że w klasie wyższej kobietom nie przypisywano wartości ze względu na ich zalety, talent czy urodę, a jedynie ze względu na posąg.¹⁴

Obecnie, jak zauważa Józefik za Naomi Wolf, większe znaczenie ma piękno łączone z seksualnością. Współczesna kultura wymusza zabieganie o zbliżenie się do niedostępnego i zmiennego ideału urody:

Stąd współczesne praktyki konstruujące idealne ciało opierają się na diecie, ćwiczeniach fizycznych, wykorzystaniu makijażu i ubioru oraz, w coraz większym stopniu, chirurgii plastycznej. Należy zaznaczyć, iż konstruowanie idealnego ciała wydaje się obowiązkowe: jest przedmiotem nieustannego wysiłku milionów dziewcząt i kobiet, stanowiąc zarazem niemożliwy do osiągnięcia cel.¹⁵

Warto również zauważyć, że wygląd ma znaczenie nie tylko podczas poszukiwań partnera, ale we właściwie każdym aspekcie życia, ponieważ wpływa na ocenę wartości jednostki przez społeczeństwo. Osoby szczupłe są postrzegane jako inteligentniejsze, wrażliwsze i zdolne do samodyscypliny, a otyłe – jako głupsze, niesympatyczne i leniwe. Szczupłość jest uważa-

¹⁴ A. Urbanik-Kopec, *Matrymonium. O małżeństwie nieromantycznym*, Wołowiec 2022, s. 86.

¹⁵ B. Józefik, dz. cyt., s. 28.

na za wyznacznik życiowego sukcesu¹⁶. Chudnięcie, przynajmniej dopóki mieści się w ramach aktualnie modnej sylwetki, jest więc współcześnie nie tyle buntem wobec kobiecej roli, ale jej wypełnianiem.

Oprócz zmartwień o swoją wagę, w złym stanie psychicznym Emmę utrzymuje również lektura znalezionej w rzeczach babci dziennika Jacques'a, francuskiego nazisty, z którym – jak się dowiaduje – Mamouchka miała romans jako więźniarka obozu w Sobiborze. Dziewczyna jest załamana nie tylko okropnością chłodnych opisów codzienności w obozie, ale również faktem, że jej babcia kochała w czasie wojny nazistę, a nawet była z nim w ciąży.

Mimo informacji o śmierci Jacques'a na froncie wschodnim, jego zdjęcie znalezione pod okładką pozwala Emmie zrozumieć, że tym człowiekiem był tak naprawdę jej dziadek, a historia miłości, na której została wychowana, została zmyślona. Z rozpaczki próbuje popełnić samobójstwo i trafia do szpitala, gdzie rozpoczyna leczenie. Mimo początkowych pozornych sukcesów (rozumianych przez personel jedynie w aspekcie fizycznym, a więc jako przybranie na wadze), Emma oszukuje lekarzy, pijąc ogromne ilości wody przed ważeniem, co pozwala jej wrócić do domu – i do wywoływania wymiotów.

Zaczyna jednak inaczej patrzeć na swoją chudość i przestaje ją pozytywnie waloryzować. Jej wygląd nie kojarzy się jej już z ascetycznie pięknymi postaciami średniowiecza, ale z ciałami więźniów nazistowskich obozów. Takie też skojarzenia chce wywołać u dziadka, gdy przychodzi skonfrontować go z tym, co przeczytała w jego dzienniku i pokazuje mu się zupełnie naga:

J'ai alors très exactement compris que mon anorexie était une agression, un coup brutal que je décochais aux autres et que ce coup prenait toute sa force si je n'em-maillottais pas ce qui me restait de chair dans des vêtements, mais que je le jetais à la face de ceux que je voulais blesser.¹⁷

[Zrozumiałam więc dokładnie, że moja anoreksja była atakiem, brutalnym ciosem, który zadawałam innym i że ten atak nabrałby pełnej sily, gdybym nie owijała tego, co zostało z mojego ciała, w ubrania, ale rzuciła nim w twarz tym, których chciałam skrzywdzić.]

Słowna konfrontacja z dziadkiem zostaje wzmocniona przez wywołanie wspomnień wizualnych. Wychudzone ciało dziewczyny, skrywane zazwyczaj pod warstwami ubrań, szokuje i przeraża samo w sobie, a mężczyźni przypominają o skrywanej przeszłości. Nastolatka poznaje, że już na sam jej widok jest równie spanikowany jak wtedy, gdy jeszcze nieświadoma prawdy

¹⁶ Tamże, s. 32.

¹⁷ J. Molla, dz. cyt., s. 164–165.

pytała go o wspomniany przez babcię Sobibór. Emma dopowiada niedokończony przez Mamouškę porównanie: jest chuda jak więźniowie nazistowskich obozów.

Emma zmuszona jest do porzucenia opowieści o powojennej miłości, w której Holocaust nie był w ogóle wspomniany, a przyjąć taką, w której jej przodkowie odegrali w nim istotną, negatywną rolę. Przeżywa jednocześnie żal po babci i po iluzji, w którą nie może już wierzyć. Gwałtownie mierzy się z nową, traumatyczną historią.

Marianne Hirsch na podstawie doświadczeń dzieci osób ocalałych z Zagłady zaproponowała określenie pamięci drugiego pokolenia dotyczących istotnych i traumatycznych wydarzeń terminem postpamięć:

W moim rozumieniu, postpamięć od pamięci odróżnia pokoleniowy dystans, a od historii głęboka osobista więź. Postpamięć jest silną i bardzo szczególną formą pamięci właśnie dlatego, że jej relacja wobec przedmiotu czy źródła jest zapośredniczona nie poprzez wspomnienia, ale wyobraźnię i twórczość. Nie chcę przez to powiedzieć, że pamięć jako taka nie jest zapośredniczona; ma ona jednak bardziej bezpośredni związek z przeszłością. Postpamięć charakteryzuje doświadczenie tych, którzy dorastali w środowisku zdominowanym przez narracje wywodzące się sprzed ich narodzin. Ich własne, spóźnione historie ulegają zniesieniu przez historie poprzedniego pokolenia ukształtowane przez doświadczenie traumatyczne, którego nie sposób ani zrozumieć, ani przetworzyć.¹⁸

Emma należy już do trzeciego pokolenia, ale jej rodzice pozostają nieświadomi prawdy, tak samo jak długo nie zauważają problemów zdrowotnych własnej córki. Hirsch pisze przede wszystkim o doświadczeniu potomków ofiar, Emma mierzy się z relacją o zagładzie ze strony sprawcy i jego partnerki strauumatyzowanej obserwowanymi zbrodniami. Odkrycie skrywanej przez dziadków historii ma decydujący wpływ na życie nastolatki, pogarsza jej stan psychiczny i prowadzi do próby samobójczej.

Postpamięć – często obsesyjna i niedająca spokoju – nie powinna być nieobecna ani zniesiona: jest tak samo skonstruowana, co sama pamięć. [...] Fotografie na stałe powiązane „pępowiną” z życiem są właśnie tym medium, które łączy pamięć pierwszego i drugiego pokolenia, pamięć i postpamięć.

Jako medium pamięci zachowane przez Mamouškę zdjęcie dziadka pozwala nastolatce odkryć prawdę. Dziewczyna kontynuuje zachowanie wspomnień, które rozpoczęła jej babcia, nie niszcząc dziennika oraz fotografii oficjalnie zmarłego Jacques'a, ale i zamordowanej przez niego na

¹⁸ M. Hirsch, *Żałoba i pamięć*, tłum. K. Bojarska, [w:] *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. E. Domańska, Poznań 2010, s. 254.

jej oczach Evy Hirschbaum. Emma odczuwa szczególną więź z kobietą i wyobraża sobie, że obie odczuwały podobną pustkę i nie widziały przed sobą przyszłości. Po konfrontacji z dziadkiem, który próbuje usprawiedliwić swoją przeszłość rozkazami i późniejszym przykładnym życiem, Emma mówi mu, że upubliczni jego dziennik przez poinformowanie dziennikarzy i sądu.

Zastanawia się, czy to nie słowo „Sobibor”, które kiedyś przez sen wypowiedziała chorująca Mamouchka, nie stało się impulsem do zaburzeń odżywiania. Jak sama zauważa, anorektyczki odmawiają dorobności; a ona odmawia też zaakceptowania prawdy o swojej rodzinie, zwłaszcza ukochanej babci. Nie zgadza się to jednak z chronologią, jaką przedstawia Emma, ponieważ jej problemy z postrzeganiem siebie i jedzenia zaczęły się kilka lat wcześniej. Słowa babci, jej choroba i śmierć wpłynęły wszak na kształt choroby Emmy: narratorka pod wpływem tych wydarzeń zaczęła kontrolować swoje ciało poprzez wymioty. Można więc mówić o przejściu od anoreksji do bulimii lub anoreksji bulimicznej.

„Sobiborem” na początku powieści nazywa też odczuwaną przez siebie pustkę. Pustkę, którą, jak sama mówi, zbyt długo ignorowała. Opowiedzenie – na tyle, na ile potrafi – historii zabitej przez dziadka Evy i jej syna staje się dla niej nie mniej ważne, niż wyrażenie własnych problemów.

Emma wciąż szuka odpowiedzi na pytanie, dlaczego zaczęła chorować, dlaczego chce wciąż chudnąć, dlaczego nie chce jeść i dlaczego prowokuje wymioty. Odpowiedzi, które podaje, zmieniają się wraz z rozwojem zaburzeń. Miała inne pragnienia, gdy zaczynała się głodzić, inne – gdy już się do tego przyzwyczaiła. Niezwykle trudno jest rozdzielić pierwotne przyczyny zaburzeń odżywiania od próby ich racjonalizacji i czynników podtrzymujących. Czy anoreksja naprawdę była dla Emmy formą ucieczki od kobiecości? A może takie wyjaśnienie było dla niej usprawiedliwieniem, próbą nadania chorobie głębszej wartości?

Aujord'hui j'ai vomi pour le dernier fois. Dzisiaj wymiotowałam po raz ostatni powtarza narratorka na końcu powieści, wracając do punktu wyjścia. W tej właśnie chwili dowiedziała się o samobójstwie dziadka przerażonego wizją ujawnienia jego dziennika, a ojciec obiecał jej pomoc w pokonaniu choroby, chociaż, jak sam przyznaje, nie rozumie jej. Emma odczuwa chłodną obojętność wobec ostatnich wydarzeń, ale deklaruje swoją gotowość do leczenia.

Chociaż jej słowa można potraktować jako szczerą i wiarygodną zapowiedź końca choroby, czytelnik ma powody, by nie wierzyć, że „ostatnie wymioty” rzeczywiście oznaczają wyjście z choroby. Jednym z problemów jest założenie, że narratorka ma pełną, świadomą kontrolę nad bulimią i że swoją decyzją może ją zwyczajnie zakończyć; tak oczywiście nie jest. Kompozycja powieści dubluje scenę wymiotów, które opisywane są najpierw w czasie przeszłym, a na końcu powieści w teraźniejszym. Pozostaje niejasne, czy narratorka opowiada o dokładnie tej samej sytuacji. Leczenie

w szpitalu i ujawnienie dziennika dziadka są opisane jako plany na przyszłość – tak samo jak napisanie książki.

„Ostatnie wymioty” są jednak w powieści przede wszystkim metaforą aktu opowiadania swojej historii, wyrzucenia z siebie trudnych doświadczeń. Tak rozumiane byłyby tworzeniem własnej patografii, ale i zapisu ciężkiej prawdy. Na początku powieści Emma zastanawia się bowiem, jak opowiedzieć swoją historię:

Je ne sais pas si je dois essayer de suivre la chronologie des faits ou m'abandonner aux souvenirs. Peut-être ferai-je un peu des deux, jusqu'à ce que quelque chose jaillisse. Peut-être vais-je essayer de vomir en mots ce que j'ai des mois durant vomi en silence.¹⁹

[Nie wiem, czy powinnam podążać za chronologią wydarzeń czy poddać się wspomnieniom. Może zrobię i to, i to, aż coś się objawi. Może spróbuję zwymiotować w słowach to, co od miesięcy wymiotowałam w ciszy.]

Niezależnie więc od tego, czy te realne wymioty będą ostatnimi wywołanymi przez Emmę, zamykają pewien etap jej życia i choroby. Jako metafora pozwalają wyrazić kumulujące się własne problemy i skrywane od pokoleń rodzinny sekret. Opowiedzenie o nich jest nieprzyjemne jak wymioty, ale może przynieść ulgę.

¹⁹ J. Molla, dz. cyt., s. 7.

Gabriela Kasprzyk

Doctoral School of the University of the National Education Commission, Kraków

[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-0400-4546](https://orcid.org/0000-0003-0400-4546)

“Today I vomited for the last time”: Eating disorders in Jean Molla’s novel *Sobibor*

Summary

This article discusses the problem of eating disorders in *Sobibor*, a Young Adult novel by the French writer Jean Molla in the light of illness narrative studies, the sick body aesthetics and physical sickness. The article goes over the narrator’s list of possible causes of her psychosomatic condition, i.e. family tensions, social pressure to conform to the prevailing beauty canon, and her own rebellion against the female identity. Emily’s narration combines two strands, a struggle with adolescent personal problems and the discovery of a nasty family secret. An analysis of her experiences and reflections reveals the connections between the anorexia/bulimia syndrome and the effects of a generational trauma. Her condition is complicated further by the revelation of her late grandfather’s Nazi past, an exemplary case of post-memory trauma. The article suggests that her anorexic vomiting is an iconic gesture corresponding to the writing (i.e. getting something off one’s chest) of the story of her traumas (both her own and inherited from an earlier generation).

Key words

Contemporary French literature – illness narrative – eating disorders – post-memory trauma – Holocaust fiction – Jean Molla (b. 1958)

Słowa kluczowe

Sobibor, Jean Molla, zaburzenia odżywiania, literatura francuska

Bibliografia

- Calvo-Pascual Mónica, 2017, *Eating Disorders and Constitutive Absence in Contemporary Women's Writing*, „Journal of International Women's Studies”, t. 18, n. 4, s. 292–305.
- Engeln Renee, 2018, *Obsesja piękna. Jak kultura popularna krzywdzi dziewczynki i kobiety*, przeł. Marta Bazylewska, Warszawa: Buchmann – Grupa Wydawnicza Foksal.
- Hirsch Marianne, 2010, *Żaloba i postpamięć*, przeł. Katarzyna Bojarska, *Teoria wiedzy o przeszłości na tle współczesnej humanistyki*, red. Ewa Domańska, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Kristeva Julia, 2007, *Potęga obrzydzenia. Esej o wstręcie*, przekł. Maciej Falski, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Józefik Barbara, 2014, *Kultura, ciało, (nie)jedzenie. Terapia. Perspektywa narracyjno-konstrukcjonistyczna w zaburzeniach odżywiania*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Molla Jean, 2021, *Sobibor*, Paryż: Gallimard Jeunesse.
- Szubert Mateusz, 2019, *Dyskurs maladyczny, Fragmenty dyskursu maladycznego*, red. Maciej Ganczar, Ireneusz Gielata, Monika Ładoń, Gdańsk: Fundacja Terytoria Książki.
- Urbanik-Kopeć Alicja, 2022, *Matrymonium. O małżeństwie nieromantycznym*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.